

Uważamy za konieczne wzmocnienie mechanizmów rozbrojenia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Grecja przywiązuje także dużą wagę do ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych. Wypowiedział się również przeciwko stosowaniu i rozpowszechnianiu broni chemicznej, oraz za objęciem jej całkowitemu zakazem. Grecja — podkreślił — uważa za konieczne wzmocnienie mechanizmów rozbrojenia oraz wysiłków ONZ zmierzających do zagwarantowania pokoju i do wyeliminowania groźby katastrofy nuklearnej. Uważamy, że ostatnie propozycje M. Gorbaczowa mają charakter pozytywny, oraz wyrażamy nadzieję, że wniosą one ważny wkład do dzieła wielkiej sprawy pokoju i rozbrojenia, czym Grecja jest z wyjątkiem zainteresowana — oświadczył na zakończenie Karolos Papulias.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

troluje sytuację w kraju oraz zaapelował o zbrojne „przebieganie pod pałac prezydenta Malacanang wszystkich jego zwolenników, by tym samym dać wyraz woli narodu i poparcia dla jego władzy”.

Doniesienia napływające z Manili mówią o walkach, jakie mają toczyć się w pobliżu stolicy, lotniska między siłami wiernymi Marcosowi a oddziałami, które opowiedziały się za zbuntowanymi generałami. Międzynarodowy port lotniczy w Manili miał zostać zamknięty. Generali Fidel Ramos w wystąpieniu nadanym przez jedną ze stacji telewizyjnych poinformował, iż po jego stronie opowiedział się co najmniej 15 generałów. Co więcej, specjalne oddziały bezpieczeństwa narodowego Filipin stacjonujące w amerykańskiej bazie lotniczej Clark poinformowały, iż „będą wiernie

Sytuacja na Filipinach dalej niejasna

Wobec niebezpiecznego rozwoju wydarzeń na Filipinach, administracja USA dokonała kolejnej woltury. Już po raz trzeci zmieniając stanowisko w kwestii filipińskiej, już niedługo prezydent Reagan zasugerował zamrożenie pomocy wojskowej udzielanej Filipinom, a następnie rzecznik Białego Domu Larry Speakes (23 bm.) wyraźnie dał do zrozumienia, iż administracja amerykańska poprze zbuntowanych generałów. W poniedziałek Larry Speakes przedstawił kolejne oświadczenie Białego Domu, w którym administracja po raz pierwszy bezpośrednio zażądała ustąpienia Marcosa.

Wydarzenia na Filipinach są dużą uwagą obserwowane na całym świecie. Zaniepokojone są przede wszystkim państwa ościenne, które w tych dniach zaapelowały o niedopuszczenie do wybuchu wojny domowej w tym kraju.

Premier Francji Laurent Fabius oficjalnie opowiedział się za rządem pani Corazon Aquino. Inne kraje wykluczyły możliwość udziału swych przedstawicieli w zapowiadanej na 25 bm. uroczystości zaprzysiężenia Marcosa na kolejną kadencję.

W godzinach popołudniowych żołnierze wojsk rządowych strzegący pałacu prezydenta Ferdinanda Marcosa otworzyli ogień do grupy demonstrujących zwolenników opozycji.

W dyskusji wskazywano na dynamiczny rozwój kultury naszego wschodniego sąsiada, kultury społecznej, a nie elitarniej. Podobnie jest we wszystkich krajach socjalistycznych, co stwarza szerokie horyzonty do współpracy w tej dziedzinie. Radziecki gość odpowiadał też na wiele pytań dotyczących m. in. rozwoju oświaty, sportu, turystyki. (wicz)

I ty możesz zapobiec postojom w hutach

Chcesz mieć stal — oddaj złom

(Inf. wł.) Przed kilkoma dniami w wieczornym wydaniu Dziennika Telewizyjnego podano informację, która zbliżowała prawie wszystkich — huty z powodu braku złomu są zmuszone przerwać pracę i co się z tym wiąże, ograniczyć produkcję tak potrzebnej naszym krajowi stali. Winę za ten stan rzeczy ponosi szereg zakładów, mających u siebie magazynowane pokasne ilości złomu, którego z różnych powodów nie mogą lub najczęściej po prostu nie chcą dostarczyć przedsiębiorstwom przerabiającym złom dla hut działających pod znakiem „Centrozłom”.

Z danych zebranych przez krakowski „Centrozłom” działający na terenie 11 województw Polski południowo-wschodniej w najróżniejszych zakładach, przedsiębiorstwach i GS powieterają się dziesiątki ton złomu, który do-

starzony natychmiast mógłby uratować sytuację. W związku z tym dyrektorzy „Centrozłomu” i Północnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych zawarli niepisane porozumienie na temat transportu złomu — jeśli któryś z zakładów na terenie Polski południowo-wschodniej chciałby dostarczyć „Centrozłomowi” złom dla hut, to koleje zobowiązały się wysłać pod wskazany adres i w określonym dniu odpowiednią ilość wagonów, w celu jego przewiezienia. By skłonić z tego dużego udogodnienia, wystarczą tylko wcześnie zadzwonić pod numer telefonu 55-25-49 do Działu Zakupu i Zbytu PZPM „Centrozłom” w Krakowie. A więc panowie dyrektorzy, jeśli w swoich firmach macie złom dajcie o tym znać „Centrozłomowi”. Dzięki temu pomożecie polskiemu hutnictwu i całej naszej gospodarce. (koź)

W przededniu obrad XXVII Zjazdu KPZR

Otwarcie wystawy w tarnowskich „Azotach”

(Inf. wł.) W przededniu rozpoczynających się obrad XXVII Zjazdu KPZR, w Domu Kultury Zakładów Azotowych w Tarnowie odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie wystawy plakatów filmowych, obrazujących dokonania kina radzieckiego i wystawy filatelistycznej pod hasłem: „40 lat przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej”. Przybyli: konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie Enn Ljmetts, przewodniczący ZW TPRP w Tarnowie, sekretarz KW PZPR Jan Karkowski, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, działacze kultury, młodzież.

Zebrańcy powitali i sekretarz KW PZPR w „Azotach” Zbigniew Tumilowicz. Następnie głos zabrał Enn Ljmetts. Zebrana młodzież udała się do sali widowiskowej, gdzie

wystawiony został jeden z obrazów powstałych ostatnio w Kraju Rad, natomiast działacze kultury spotkali się z radzieckimi gośćmi, którzy sebakierowali cenny polityczny i kulturalny w Związku Radzieckim, zmiany jakie zaszły w kulturze i kierunku jej rozwoju w przyszłości.

„Przecieki” prasowe na temat stanowiska amerykańskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zasiegu, a w drugim roku o bieżącej demontowałyby po 70 sztuk rakiet, natomiast do ich całkowitej eliminacji doszłoby w końcu trzeciego roku. Warunkiem jest całkowita eliminacja tej klasy broni także w azjatyckiej części ZSRR. Wariant drugi przewiduje eliminację rakiet średniego zasięgu w Europie pod warunkiem zredukowania tej klasy broni ZSRR w azjatyckiej części kraju. USA zachowałyby na swym terytorium taką samą liczbę tej klasy rakiet, jaką posiadaby ZSRR w azjatyckiej części kraju, do czasu ich całkowitej eliminacji. Reagan odrzuca radzieckie postulaty zamrożenia potencjałów jądrowych W. Brytanii i Francji oraz nieprzekazywania przez USA innym krajom broni jądrowej.

Waszyngton nawet nie wspomina o likwidacji arsenałów strategicznych, bez czego nie można myśleć o uwolnieniu

świata od groźby jądrowej katastrofy.

Agencja TASS pisze, iż sądzi co tym, co dotąd wiadomo o odpowiedzi amerykańskiej, powtarza ona raz jeszcze znane, niekonstrukttywne stanowisko USA.

GENEWA (PAP). W poniedziałek po południu odbyło się w Genewie, na prośbę strony amerykańskiej, plenarne posiedzenie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w rokowańach na temat zbrojeń nuklearnych i kosmicznych. Podczas posiedzenia delegacja amerykańska przedstawiła swoje koncepcje, które traktuje jako odpowiedź na wszystkie propozycje delegacji ZSRR przedłożone 16 stycznia br. zgodnie z programem rozbrojenia nuklearnego. Program ten przedstawili sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow w oświadczeniu z 15 stycznia br.

Samochodowe wczasy za granicą

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

organizowane kilkudniowe wycieczki do Berlina, Lipska, Drezn, Erfurtu i Magdeburga.

Z możliwości zakupu paliwa będzie różnie. Dzięki podpisaniu umowy z kontrahentem z Niemiec, w biurach PZMot będzie można zaopatrzyć się w paliwo tylko w Niemczech, jeśli posiadają na koncie „A” środki dewizowe. Aby nabyć 40 litrów benzyny trzeba mieć 34 dolary.

będzie sprzedawać także talony na zakup paliwa w Bułgarii — litr benzyny 93-oktanolowej przy wykupieniu talonu kosztuje 95 zł. Nie zmieniają się zasady sprzedaży talonów do NRD — można je uzyskać w biurach PZMot i „Orbisu”. Najgorsza sytuacja jest z paliwem rumuńskim. Wszystkie wskazują na to, że turysty przejeżdżający przez ten kraj będą mogli zaopatrzyć się w paliwo tylko w Niemczech, jeśli posiadają na koncie „A” środki dewizowe. Aby nabyć 40 litrów benzyny trzeba mieć 34 dolary.

SPORT SPORT

Czy Podhale doprowadzi do trzeciego meczu?

Dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w Nowym Targu drugi finałowy mecz play off PODHALE — POLONIA Bytom. Jak wiadomo przed 3 dniami w Bytomiu wygrali w piórkarskim stosunku gospodarze 1:0. Zarówno Polonia jak i „Szarakom” potrzebne są do szczęścia, czyli tytułu mistrzowskiego 2 zwycięstwa. Jeśli dzisiaj w Nowym Targu wygrają hylomianie oni przyniosą już będą gratulacje. Ale złoty medal jest nadal w zasięgu „Szarakom”, muszą one jednak wygrać dzisiaj pojedynek, a wówczas w najbliższy piątek dojdzie do trzeciego, decydującego spotkania na tawli w Bytomiu (dlaczego w Bytomiu? — bo wynika to z faktu, że Polonia zajęła w tabeli wyższe miejsce od Podhala).

To wszystko świadczy o wadze dzisiejszego spotkania. Nie ulega wątpliwości, że każdy z zespołów będzie chciał wygrać. Nie będą wdawać się w rozważania o szansach. Oba zespoły prezentują mniej więcej tę samą klasę, w Bytomiu o wyniku zdecydował jeden, jedyny gol. Podhale przegrało choć nie było ze sobą gorszym, ale w hokeju każdy w każdej grze zespołowej liczy się tylko bramki.

Krakowskie radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z tego ciekawego pojedynku, w godz. 18.30—19.30, końcówka tak-że na żywo od godz. 20.30 w pr. II, a mecz relacjonować będzie red. Tadeusz Kwaśniak. (e)



Zmagania hokeistów

Nie umieją grać twardo...

(TELEFONEM Z NOWEGO TARGU). „Nasi młodzi hokeiści nie rozróżniają gry twardej od brutalnej” — mówi sedzia główny hokejowej spartakiady Eugeniusz Szulc. „Najlepszym tego przykładem jest mecz Podhala z Polonią Bytom, w którym zawodnicy rywalizowali w brutalnych zagraniach. Nie miałem innego wyjścia i dałem Podhalu 38 min. kary a Polonii 28 minut”.

Hokejowe rozgrywki spartakiady zakończyły się dziś w grupach. Do finału awansowały zespoły: Podhale, Polonia Bytom oraz z grupy B — Stoczniowca Gd. i Naprzodu Janów. Dotychczasowe mecze wskazują, że zdecydowanym faworytem są młode „Szarakom”.

Obserwując spartakiadowe zmagania trzeba przyznać, że poza Podhalami tylko Stoczniowcem prowadzi właściwą pracę z młodzieżą w sektorze gospodarki żywnościowej. Nie ma tego również w innych branżach, ale zbyt szybko zapominać, że wszystkie społeczne nieporządki zaczynają się od braku kłębów i pustych półek w sklepach.

Wrażenia wywołane tą wypowiedzią nie zmieniły wystąpienia podsumowującego dyrektora generalnego Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej Michała Wyszczelkiego, który przyznał poniekąd, że zgłoszone podczas krakowskiej narady wniosek zostały zapisane w resorcie dobrych kilka lat temu ale dotąd nie doczekały się realizacji. Tak więc zdecydowana większość zgromadzonych opuszczała Kraków w poczuciu straconego czasu. (tor)

OGÓLNOPOLSKIEJ SM.

JANUSZ KOZIOŁ

W kilku wierszach

◆ (s) Lendl wygrał tenisowy turniej w Boca West pokonując w finale Wilandera 3:6, 6:1, 7:6, 6:4.

◆ W czasie lekkoatletycznego Pucharu Kuby, Jefferson uzyskał w skoku w dal 8,47 m, poprawiając rekord kraju o 10 cm.

Pod adresem „Krakowiaki”

Skarżą się nasi Czytelnicy, że narciarski wyścig rozpoczęty w Łasku Wolskim (własność „Krakowiaków”), stwarza niebezpieczeństwo dla jeżdżących. Wyrobione są raczki, narciarze wpadają na śnieg. W ogóle to urządzenie uraga zasadom wyścigu, jeżeli przebieg pełno jest w górach i okolicach podgórskich. Dlaczego Kraków — pytają — ma być pozbawiony wyścigu prawdziwego szarżantów?

Na sztucznym lodowisku porządek i bezpieczeństwo widzów oraz ślizgających się pozostawia wiele do życzenia. Czytelnicy domagają się zwiększenia liczby porządkowych. (m)

Dzisiaj jutro Cracovia — Ruch

Dzisiaj jutro o godz. 18 w hali Wawelskiej przy ul. Głównickiej rozegrane zostaną dwa mecze I ligi piłki ręcznej: Cracovia — Ruch Chorzów. Krakowiaki mają obecnie 2 pkt straty do Pogoni Szczecin, ale w razie dwóch zwycięstw znowu zostaną liderkami. Ruch zajmuje 8 miejsce w tabeli i jest zagrożony spadkiem. (s)

Kpt.

Władysławowi KWIECIŃSKIEMU

najlepsze wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają

Funkcjonariusze Wydziału Ogólnego WUSW w Krakowie

Ogłoszenia ekspresowe

CIAGNIK C-330, roczny, przyczepę jednoosiową, opryskiwacz, kosarkę — sprzedam. Bak, Tarnów, Zapolskiej 5. T-2716

MASZYNĘ dzwiniarską 1-plytową, nową, czeską — sprzedam. Tarnów, tel. 27-74. T-2717

CIAGNIK własnej konstrukcji S-15 — sprzedam. Stanisław Kuc, Kraków (Wyzal) 473, p-ta 32-600 L1, szkl. tel. 93. g-7573

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania, z dobrym dojazdem do AGH. Tel. 37-23-93, pokój 1211A. g-7572

ZUKA A-99, po remoncie — sprzedam. Marian Kołodziejczyk, 34-493 Bystra Podhalańska 493, woj. nowosądeckie. g-7594

ZU-P „COMINEX”
Spółdzielnia Pracy
w Krakowie, ul. św. Jana 15, tel. 21-53-17
posiada wolne moce przerobowe
w zakresie malarstwa:
— malowanie emulsyjne i olejowe
— malowanie olejne
Roboty wykonujemy szybko i solidnie.
K-1874

BIURO RADY WOJEWÓDZKIEJ NOT
w Nowym Sączu
Informuje, że na terenie Zakopanego
organizuje kurs przygotowawczy
— do egzaminu weryfikacyjnego Kolejowego Dostępu Technicznego dla naplaczyci konserwatorów lin

Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie świadectwa o ukończeniu kursu zaplaczyci.

Termin kursu — marzec, kwiecień 1986 r.

Zgłoszenia do 20.03.1986 r. należy kierować pod adresem: Biuro Rady Wojewódzkiej NOT, Nowy Sącz, ul. Kościelna 2. K-1724



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Krakowie
zatrudni pilnie

na nowych korzystnych warunkach płacowych pracowników na stanowiskach

◆ ślusars
◆ spawacz elektryczny-gazowy
◆ lakiernik

Praca w systemie 4-brygadowym.

Wynagrodzenie miesięczne od 20.000 zł do 24.000 zł (z możliwością wysokich dodatkowych zarobków za pracę w godzinach nadliczbowych)

Przedsiębiorstwo zapewnia:

— dla zamieszkałych zakwaterowanie w hotelu pracowniczym

— bilety na bezpłatne przejazdy środkami komunikacji miejskiej pracownikom oraz członkom ich rodzin

— szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych

Przedsiębiorstwo gwarantuje wysokie dodatki stażowe i nagrody jubileuszowe.

Bliszych informacji oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr MPK Kraków, ul. Brońska 3, tel. 86-42-65. K-1659

Zakopane uczilo rocznicę powstania Armii Czerwonej

Obchody powstania Armii Czerwonej przebiegały w Zakopanem szczególnie uroczysto. W regionie tarnobrzeskim mieszka wielu byłych żołnierzy Armii Czerwonej. Przed czterema laty utworzyli oni swój klub przy ZM ZBOWID. Swoje pamiątki przekazali do Zakładowej Izby Pamięci w PSS Społem. W 68. rocznicę powstania Armii Czerwonej na placu Zwycięstwa przed Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej złożono wianki i kwiaty. Szczególnie znaczenie miało spotkanie w Izbie Pamięci w PSS Społem, Klub Byłych Żołnierzy Armii Czerwonej przekazał urnę z ziemią z polskich pól bitewnych z okresu II wojny światowej. Na uroczystej akademii referat o lokalizacji wysłuchał przewodniczący ZM TPRP Jan Weisliński, wręcono odznaczenia kombatanckie i regionalne. Udział w uroczystościach wzięli: sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Janusz Tomalski, sekretarz KM PZPR Andrzej Wargowski, przewodniczący MRN Kazimierz Mofidiers oraz naczelnik miasta i gminy Robert Klak.

Obchody powstania Armii Czerwonej przebiegały w Zakopanem szczególnie uroczysto. W regionie tarnobrzeskim mieszka wielu byłych żołnierzy Armii Czerwonej. Przed czterema laty utworzyli oni swój klub przy ZM ZBOWID. Swoje pamiątki przekazali do Zakładowej Izby Pamięci w PSS Społem. W 68. rocznicę powstania Armii Czerwonej na placu Zwycięstwa przed Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej złożono wianki i kwiaty. Szczególnie znaczenie miało spotkanie w Izbie Pamięci w PSS Społem, Klub Byłych Żołnierzy Armii Czerwonej przekazał urnę z ziemią z polskich pól bitewnych z okresu II wojny światowej. Na uroczystej akademii referat o lokalizacji wysłuchał przewodniczący ZM TPRP Jan Weisliński, wręcono odznaczenia kombatanckie i regionalne. Udział w uroczystościach wzięli: sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Janusz Tomalski, sekretarz KM PZPR Andrzej Wargowski, przewodniczący MRN Kazimierz Mofidiers oraz naczelnik miasta i gminy Robert Klak.

14-letnia Małgosia powoli powraca do zdrowia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) przyjęcia na oddział bardzo poważnie zagrożone było życie dziewczynki. Natychmiast podjęto niezbędne działania lecznicze i badania. Najważniejsza była walka ze wstrząsem. Małej pacjentce przetoczono 1 litr krwi oraz znaczną ilość płynów krwiozastępczych. Honorowi krwiodawcy zorganizowali natychmiast specjalną akcję pozyskiwania najmniejszego z leków. Małgosia umieszczona została na specjalnym „płaskim łóżku” celem poprawy ukrwienia kręgosłupa. Zastosowano wyciągi taśmowe złamanych kończyn. Podjęto

leczenie zaburzeń neurologicznych, jakie wystąpiły w kończynach dolnych.

Tyżdzień temu stan małej pacjentki był już wystarczająco dobry, by można było przeprowadzić operację przedramienia i umieścić rękę w gipsie. Dokonano także operacji ud. Wczoraj Małgosia znów zajęła się chodzeniem. Zażądano jej gipsowy. Za kilka dni będzie mogła poruszać się w wózku inwalidzkim a za około dwa tygodnie być może podejmie próbę chodzenia przy użyciu kul inwalidzkich. Leczenie szpitalne trwa jeszcze około miesiąca.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mentów przez najwyższe organy władzy w kraju. Stworzyły one przychylny klimat wokół rolnictwa i gospodarki żywnościowej, w tym również wokół przemysłu rolno-spożywczego, który to od lat niedoinwestowany stanowił duży mierz do naszych żywnościowych niedostatkach. Klimat społecznej przychylności nie przesadza jednak o przyroście możliwości ekonomicznych i technicznych stąd też realizacja programu rozwoju przemysłu rolno-spożywczego musi budzić niepokój.

Z przedstawionej przez resort analizy sytuacji wynika, że nakłady inwestycyjne w sektorze żywnościowym wyniosły w minionych 3 latach 1 bilion 175 mld złotych i jest to 98 proc. planowanych pierwotnie wydatków. W innych branżach wskaźniki te zostały znacznie przekroczone i w efekcie udział nakładów inwestycyjnych w gospodarce żywnościowej wyniósł 24 proc. o ogólnej sumy wydatków inwestycyjnych zamiast planowanych 30. Trudności materiałowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

we i wykonawcze sprawiły, że znacznie wydłużyły się cykle inwestycyjne. Występują opóźnienia w przekazywaniu do użytku nowych inwestycji co jak wiadomo obniża efektywność nakładów. W skali kraju przekazywano w terminie tylko 48 proc nowych inwestycji. W naszym regionie sytuacja jest zróżnicowana i wskaźnik ten wynosi dla Krakowa 25 proc., dla Tarnowa 49 proc., dla Nowego Sącza 89 proc. głównie dzięki przekazaniu obiektów Sadeckich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Staraniem resortu rolnictwa wprowadzone zostały pewne preferencje dla inwestycji w branżę rolno-spożywczą, jak się okazuje niewystarczające. Gdy brakuje środków, pozostają apele.

Z apelami jednak różnie bywa, czego dowodem był apel o żywa wymianę poglądów. Dyskusja reanimowana apelem spowodowała w zasadzie do koncertu tyczeń pod adresem

Późniejsze zabiegi rehabilitacyjne zajmą następnie pół roku. W efekcie dziewczynka powinna odzyskać pełną zdolność samodzielnego poruszania się.

Rozmawiałem również z Małgosią. Cieszy się ze stopniowego powrotu do zdrowia, chociaż nie jest w stanie ukryć cierpienia. Próbuje uśmiechać się, ale niemal natychmiast w jej oczach pojawiają się łzy. Miłe wspomina odwiedzin koleżanek, kolegów oraz wychowawców i krewnych.

STANISŁAW ŚMIERCIAK

Na tropach straconego czasu...

władz centralnych o pomoc i wsparcie w realizacji inwestycji, z którymi władze terenowe nie mogą sobie dać rady. Z drugiej strony zebrani mogli się dowiedzieć ile ziemi mleka zbudowano w woj. krakowskim a ile piekarni brakuje np. w Częstochowie. Apel o konstruktywne wnioski zaowocował garścią komunistów dobre zmyślonych dla. Ożywienie wywołało wystąpienie dyrektora Wydziału Rolnictwa Urzędu m. Krakowa Witolda Lenarczyka, który powiedział m. in. że trudno mówić o pomyślnych efektach skora systematycznie brakują funduszy, materiałów i mocy przerobowych. Albo więc resort rolnictwa ma zbyt małą siłę przebicia wobec potężniejszych dziedzin gospodarki albo też plan został skonstruowany z pominięciem niektórych realiów. Zarzucanie wszystkiego na barki województwa nie może być metodą skuteczną bowiem każdy region ma

swoje priorytety, wśród których mieszczą się z reguły budownictwo mieszkaniowe, inwestycje w oświacie i służbie zdrowia a na przemyśle rolno-spożywczym nie zawsze starcza. Nie ma dotąd rozwiązań systemowych, które pozwoliłyby na sprawny i skuteczną realizację procesów inwestycyjnych w sektorze gospodarki żywnościowej. Nie ma tego również w innych branżach, ale zbyt szybko zapominać, że wszystkie społeczne nieporządki zaczynają się od braku kłębów i pustych półek w sklepach.

Wrażenia wywołane tą wypowiedzią nie zmieniły wystąpienia podsumowującego dyrektora generalnego Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej Michała Wyszczelkiego, który przyznał poniekąd, że zgłoszone podczas krakowskiej narady wniosek zostały zapisane w resorcie dobrych kilka lat temu ale dotąd nie doczekały się realizacji. Tak więc zdecydowana większość zgromadzonych opuszczała Kraków w poczuciu straconego czasu. (tor)

Realia

■ PRACA ■ TOWAR ■ RYNEK ■ DOM ■ BUDŻETY RODZINNE ■ REFORMA ■
■ TECHNIKA ■ SAMORZĄDNOŚĆ ■ INICJATYWY ■ OPINIE ■

35 lat oceanicznego wędrowania

Słowo „tramp” pochodzące z angielskiego oznacza: wózeć, obciążenie, wędrowiec. Wędrowcami nazwać można także statki handlowe Polskiej Żeglarki Morskiej w Szczecinie pływające w oceanicznym trampingu, a więc w żegludze nieregularnej w zależności od istniejących potrzeb przewożonych, bez ustalonego rozkładu rejsów. Jednak 35 lat temu, gdy powołano została do życia Polska Żegluga Morska (2 stycznia 1951 r.) szcześcińskie trampy nie wychodziły dalej niż na Morze Północne. Było ich zresztą niewiele — 12 niedużych, starych statków o łącznym tonażu 27 tys. DWT. Obecnie pod znakiem armatorów PZM pływa 127 jednostek o nośności blisko 3 mln ton. Zasięg — wszystkie najbardziej oddalone krańce świata. Niektóre z trampów szcześcińskich miały trasy rejsów będące podróżyami dookoła świata...

Nie od razu — zrozumieliśmy — PZM stała się jedną z największych w świecie kompanii w dziedzinie trampingu o oceanicznym, której polska gospodarka zawdzięcza przewożący zdecydowanie większość eksportowanego węgla, chemikaliów oraz — importowanego zboża, rudy, fosforów, paliw płynnych. To właśnie wzrastające potrzeby kraju powodowały rozrastanie się floty trampingowej i stopniowe rozszerzanie ich zasięgu. Równocześnie w przewozach tych jak w soczewce, odbijała struktura naszego handlu zagranicznego, z jej surowcowym przebiegiem. Idzie tu o węgiel, który właściwie w całym 35-leciu stanowił podstawą, największą masę ładunkową statków PZM.

Przełomowym momentem w 35-letnim okresie naszego trampingu stało się utworzenie pod koniec lat 50. „Funduszu antycyptarowego handlu zagranicznego” i zakupienie ze środków tego funduszu 26 statków. Były to w większości parowce typu Liberty i Emilię o nośności po ok. 10 tys. ton, pochodzące z seryjnej budowy w czasie II wojny światowej. Statki te, które bardzo szybko na siebie zarobiły, stworzyły po raz pierwszy liczący się potencjał pod narodową banderą, będący w dyspozycji polskiego handlu zagranicznego. Mogł on zlecać przewożenie poważnych już ilości eksportowanego węgla własną flotą, rezygnując tym samym z usług transporto-

wych obcych przewoźników, opanowanych w całości w dewizach. Właśnie znaczenie nader korzystnego zakupu statków z „Funduszu antycyptarowego” polegało również i na tym, iż uzmysłowiło ono naszym decydom jak bardzo opłacalne w prowadzeniu zamorskiej wymiany handlowej jest posiadanie własnej, narodowej floty. Toteż lata 60. i 70. — a także i 80. — były w PZM milowymi krokami w rozwoju floty trampowej. Przez wszystkie te lata odznaczała się ona i odznacza jeszcze nadal nowoczesnym, wysokim poziomem technicznym i młodym wiekiem. To właśnie te atuty decydowały, że armator szcześciński do tej pory praktycznie nie tylko nie odczuł skutków kryzysu, ale korzystając z zasad reformy gospodarczej, mógł wesprzeć finansowo zagrożone bankrutem inne przedsiębiorstwa, jak np. Polska Żegluga Bałtycka. Armator szcześciński, mimo okresowego spadku przewożonych ładunków, był w stanie przetrwać, a dzięki posiadaniu nowoczesnej floty, na przewożeniu towarów obcych ładunków. W ten sposób usługi eksportowe floty PZM wzrosły w roku 1984 do 54 procent. Tak więc statki PZM wraz z załogami w najtrudniejszych latach były w pełni zatrudnione i zarabiały dewizy.

O tym, że rozwój PZM znaczący jest milowymi kamieniami, świadczą poniższe porównania: tonaż floty, który jeszcze w 1950 roku wynosił 100 tys. DWT, w 1963 r. wzrósł do 500 tys. ton, w 1971 r. zwiększył swój stan do 1 mln ton, w 1975 r. — 2 mln DWT, a w 1976 r. osiągnął 3 mln DWT. Rozwój ten nie polegał jedynie na przyroście tonażu, ale na jednoczesnym wycofaniu z eksploatacji statków wyeksploatowanych, dzięki czemu flotę trampową PZM cechuje względnie młody wiek wahający się w granicach 4,5 — 10 lat.

Największy rozwój tego tonażu przypadł na lata 70. Szczególnie znaczący był rok 1974, w którym PZM wzbogaciła się o 15 jednostek, w tym głównie masowców z serii „university” po 52 tys. DWT i 38-tysięczników z serii „generals”. Godnym odnotowania wydarzeniem w 35-leciu PZM było zakupienie w Japonii serii kilku statków, typu „panamax” o nośności 64–70 tys. ton dostosowanych rozmiarami do żeglugi przez Kanał Panamski. Dwa z nich

efektami pracy. Proces ich tworzenia, któremu daleko do końca, jest złożony. Zakładał bowiem nie tylko weryfikację norm pracy, przegląd zatrudnienia, zmianę struktury wynagrodzeń, ale również koncepcję nowych zasad i ich akceptację przez załogę. W wielu przypadkach była to swista edukacja ekonomiczna wyjaśniająca mechanizmy tworzenia funduszu plac i jego podziału w przedsiębiorstwie. Dziś, prawie 60 proc. zatrudnionych w przemyśle krakowskim otrzymuje wynagrodzenie w oparciu o zakładowe systemy, a w 12 przedsiębiorstwach stosuje się je już dziś jeden rok.

Interesujące informacje odcinające funkcjonowanie zakładowych systemów wynagrodzeń w przemyśle krakowskim zawiera opracowanie Zespołu ds. Przemysłu Komisji Polityki Społeczno-Gospodarczej Komitetu Krakowskiego ZPZR.

Minęły dwa lata od momentu kiedy przedsiębiorstwa uzyskały uprawnienia do tworzenia zakładowych systemów wynagrodzeń, systemów mających lepiej wiązać placę z

efektami pracy. Proces ich tworzenia, któremu daleko do końca, jest złożony. Zakładał bowiem nie tylko weryfikację norm pracy, przegląd zatrudnienia, zmianę struktury wynagrodzeń, ale również koncepcję nowych zasad i ich akceptację przez załogę. W wielu przypadkach była to swista edukacja ekonomiczna wyjaśniająca mechanizmy tworzenia funduszu plac i jego podziału w przedsiębiorstwie. Dziś, prawie 60 proc. zatrudnionych w przemyśle krakowskim otrzymuje wynagrodzenie w oparciu o zakładowe systemy, a w 12 przedsiębiorstwach stosuje się je już dziś jeden rok.

zbudowane w Kobe („Huta Lenina” i „Huta Katowice”) były jedynymi statkami w polskiej flocie handlowej (nie licząc statków szkolnych) wyposażonymi w urządzenia do nawigacji satelitarnej.

Pod koniec lat 70. nadchodził definitywnie zmierzch parowców opalanych węglem. Wycofane zostały z eksploatacji wszystkie parowce rudowe, a także i 80. — były w PZM milowymi krokami w rozwoju floty trampowej. Przez wszystkie te lata odznaczała się ona i odznacza jeszcze nadal nowoczesnym, wysokim poziomem technicznym i młodym wiekiem. To właśnie te atuty decydowały, że armator szcześciński do tej pory praktycznie nie tylko nie odczuł skutków kryzysu, ale korzystając z zasad reformy gospodarczej, mógł wesprzeć finansowo zagrożone bankrutem inne przedsiębiorstwa, jak np. Polska Żegluga Bałtycka. Armator szcześciński, mimo okresowego spadku przewożonych ładunków, był w stanie przetrwać, a dzięki posiadaniu nowoczesnej floty, na przewożeniu towarów obcych ładunków. W ten sposób usługi eksportowe floty PZM wzrosły w roku 1984 do 54 procent. Tak więc statki PZM wraz z załogami w najtrudniejszych latach były w pełni zatrudnione i zarabiały dewizy.

O tym, że rozwój PZM znaczący jest milowymi kamieniami, świadczą poniższe porównania: tonaż floty, który jeszcze w 1950 roku wynosił 100 tys. DWT, w 1963 r. wzrósł do 500 tys. ton, w 1971 r. zwiększył swój stan do 1 mln ton, w 1975 r. — 2 mln DWT, a w 1976 r. osiągnął 3 mln DWT. Rozwój ten nie polegał jedynie na przyroście tonażu, ale na jednoczesnym wycofaniu z eksploatacji statków wyeksploatowanych, dzięki czemu flotę trampową PZM cechuje względnie młody wiek wahający się w granicach 4,5 — 10 lat.

Największy rozwój tego tonażu przypadł na lata 70. Szczególnie znaczący był rok 1974, w którym PZM wzbogaciła się o 15 jednostek, w tym głównie masowców z serii „university” po 52 tys. DWT i 38-tysięczników z serii „generals”. Godnym odnotowania wydarzeniem w 35-leciu PZM było zakupienie w Japonii serii kilku statków, typu „panamax” o nośności 64–70 tys. ton dostosowanych rozmiarami do żeglugi przez Kanał Panamski. Dwa z nich

Rok 1985 podobnie jak całe pięćdziesiąt lat 80. miało trudną sytuację i na rynkach żeglugowych — nie osłabiły

TADEUSZ STEC

System wynagrodzeń — problem nadal nie rozwiązany

W ubiegłym 1985 r. nie osiągnięto zostały zadawane wyniki ścisłego uzależnienia wzrostu plac od wzrostu wydajności pracy. Może to wskazywać na fakt, że zakładowe systemy wynagrodzeń nie wiążą dostatecznie efektów pracy z placą. Jednocześnie przysporzył funduszu plac w dużej części przedsiębiorstw był uzależniony od indywidualnych preferencji i ulg podatkowych, a nie od faktycznej poprawy efektywności gospodarowania. Mimo to zakładowe systemy wynagradzania pełniły znaczącą rolę wspomaga-

jącą podnoszenie ogólnej efektywności gospodarowania. Skuteczność ich oddziaływania była jednak uzależniona od przygotowania przedsiębiorstw do ich wdrożenia oraz zastosowanych rozwiązań. Istotnym osiągnięciem było poprawienie struktury plac. Uległa ona uproszczeniu, stała się bardziej czytelna. Udział placu zasadniczego w wynagrodzeniach wzrósł w Tełpolicach z 46,7 proc. do 74,3 proc., a w Kąblu z 47,5 proc. do 67,8 proc. w Telmek-Telocie z 38,2 proc. do 79,2 proc. Spadła wyraźnie ilość składników placu, m. in. w

postacią pierwszej w kraju linii przerobu odpadów tworzyw sztucznych, która działa już w Kłaju. Ba, metoda ta wywołała ogromne zainteresowanie przede wszystkim w krajach RWPG, gdzie do tej pory mało kto zajmował się utylizacją tworzyw sztucznych. Rozwiązanie zastosowane na skalę przemysłową w Kłaju zaplanowane zostało także w programie współpracy naukowo-technicznej między Polską a ZSRR do roku 2000. Polską metodą zainteresowani są w NRD i Czechosławii, przyjeżdżali także Jugosłowianie.

By nie wdawać się w skomplikowane opisy techniczne — instalacja zamontowana w Kłaju z jednej strony przyjmuje posortowane na gatunki odpady tworzywa, zaś z drugiej strony linie opuszczają granulki tworzywa nadające się do natychmiastowego wykorzystania w produkcji. Na linię produkcyjną tworzywo odpadowe dociera zanieczyszczona ziemia, olejem — dosłownie najgorsze śmieci. W trakcie procesu jest myte i przetwarzane. Co ciekawie, polska metoda utylizacji tworzyw sztucznych jest nie tylko energooszczędna, co w krajowych rozwiązaniach do tej pory zdarzało się rzadko, lecz również wymaga minimalnych ilości wody. Przepływa ona bowiem w obiegu zamkniętym i do uzupełnienia pobiera się tylko 1 m sześć. wody na godzinę.

Najpierw rozmawiamy we dwóch: doc. dr inż. JERZY JABŁONSKI jest prezesem Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Odlewników Polskich, w skrócie STOP, natomiast mgr inż.

MICHAŁ POREBSKI jest przewodniczącym Zespołu Partyjnego STOP. Po tem do pokoju wchodzi coraz to nowe osoby, krótkie prezentacje i każdy chce coś powiedzieć, dodać od siebie, a wszyscy zaniepokojeni są losami naszego odlewnictwa. I wiemy dobrze, że sytuacja jest nie najlepsza. Za kilkanaście minut na dole, w sali konferencyjnej Instytutu Odlewnictwa rozpocznie się giełda rozwiązań technologicznych. Natomiast niemal równocześnie w sali Komitetu Krakowskiego ZPZR trwa spotkanie prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera z krakowskim środowiskiem naukowym i przemysłowym. Ta skromna giełda przy ulicy Zakopiańskiej jest uzupełnieniem, potwierdzeniem niejako słów, które padają w cen-

trum miasta. Chociaż jest to całkowity zbieg okoliczności — terminów nikt nie uzgadniał. Organizatorzy giełdy uważają natomiast, że to co robią jest konkretnym wkładem krakowskiego środowiska naukowego w realizację uchwał XXIII Plenum KC ZPZR w zakresie poprawienia gospodarki, postępu technicznego a także oszczędności surowców, paliw i energii.

Kraków jest...

może nie kolebką polskiego odlewnictwa, bo brzmiałoby zbyt trywialnie i nie do końca zgodne byłoby z prawdą, ale na pewno — to można spokojnie napisać — jego centrum. Tutaj właśnie mieści się resortowy Instytut Odlewnictwa, jedyny w Polsce i jeden z trzech na świecie — jak mi podpowiadają — Wydział Odlewnictwa zlokalizowany w Akademii Górniczo-Hutniczej, działający na rzecz odlewnictwa zakłady Politechniki Krakowskiej, oddziały „Prolewu” i „Bipromasu”. Po stronie produkcyjnej — rzecz ujmując historycznie — mamy „Szadkowskiego”, Hutę im. Lenina, „Armature”, ZREMB, Fabrykę Maszyn Odlewniczych czy wreszcie myślniki „PEMOD”. Kraków na swoją siedzibę wybrał Zarząd Główny Stowarzyszenia Odlewników Polskich.

600 zakładów

Polskie odlewnictwo to 600 samodzielnych zakładów bądź wydziałów produkcyjnych — to jedna z podstawowych technik wytwarzania wielu elementów. Nikt specjalnie nie zastanawia się co w wyrobach nas otaczających jest odlewem, co odkuwają, a co zostało wykonane techniką obróbki wórowej lub na przykład elektroerozji. Ale odlewy są na każdym kroku i wiele szczególnie skom-

plikowanych elementów maszyn czy urządzeń innym sposobem byłoby po prostu niewykonalnych.

Nie było i nie ma więc dzisiaj galei przemysłu czy gospodarki, która nie zgłaszała swoich potrzeb, postulatów a niekiedy nawet żądań odlewnictwu. Przy maksymalnym ograniczeniu a wręcz zahamowaniu importu, rosnących wymaganiach oszczędnościowych, dużym braku rąk do pracy spowodowanym uciążliwymi dla zdrowia i przy tym niezbyt atrakcyjnymi warunkami pracy, niedoinwestowaniu i dekapitalizacji majątku trwałego, działacze trzeba szybko. Sytuację może bowiem odwrócić tylko systematyczny i konsekwentny postęp techniczny. Dlatego STOP zwalnia hamulce.

Oszczędności mierzone dolarami

Przykłady można mnożyć: wprowadzenie do produkcji polskiej technologii

Pięć lat w pół roku

STOP zwalnia hamulce

wytwarzania form i rdzeni w oparciu o masy z krajowymi dodatkami wiążącymi i utwardzającymi przyniosło już w Odlewni Żelwa „Koloszki” i elbaskim „ZAMECHU” 35 mln złotych i 200 tys. dolarów. Zastosowanie krajowych dodatków do ulepszonej technologii w świętochowieckiej „Zgodzie”, sosnowieckim „SOSTALU”, gorlickim „Glinku”, chocianowskim „Ponarze” czy hucie „Zygmunta” dało zmniejszenie konieczności importu alkoholu furfurylowego, oszczędności surowców i energii — w sumie 230 tys. dolarów i 35 mln złotych. Wykorzystanie odpadów z Kopalni Wapienia w Czatkowicach do produkcji koagulatora żużla to 4 mln złotych i 380 tys. dolarów. Natomiast metodą termicznej regeneracji zużytych mas formierskich opatentowano w RFN, USA i Japonii. Partnerzy z ZSRR złożyli już zamówienia na kilka linii produkcyjnych opartych na tej właśnie metodzie. Tylko w ciągu ostatnich 4 lat eksport usług projektowych, nadzorczych oraz dostaw wyposażenia odlewniczego przyniósł 6 mln dolarów. Wydział Odlewnictwa AGH proponuje:

♦ wytwarzanie odlewów z ciekłej surowki wielkopiecowej

♦ żeliwo wysokochromowe z molibdenem na odlewy odporne na korozję chemiczną

♦ technologię wytwarzania ciężkich odlewów z żelwa sferoidalnego

♦ technologię odlewania precyzyjnego SILPREX.

♦ przynoszące znaczne oszczędności prace konstrukcyjne wlewnic stalowniczych (Huta im. Lenina, huta „Florian”, huta „Zabrze”, huta „Zabędy”), a także płyt podwlewniczych (huta „Katowice”).

Pięć lat za pół roku

Zakład Doświadczalny Instytutu Odlewnictwa jest jedynym w Polsce producentem skomplikowanych tzw. precyzyjnych odlewów dla energetyki (w tym jądrowej), maszyn rolniczych, ciągników i obrabiarek, przemysłu precyzyjnego. Gdyby trzeba było je kupić za granicą należałoby wyasygnować na ten cel nie mniej tylko 2 mln dolarów rocznie. Przy czym w Instytucie Odlewnictwa licząc tym sposobem dolar kosztuje zaledwie 1/3 tego co w banku. Ale jest to produkcja stale malejąca — życie byłoby zbyt piękne — duszą ją podatki. Natomiast 3 mln rubli przynosi eksport

W minionie pięćdziesiąt lat technologii, materiały, maszyny, urządzenia czy wyroby opracowane bądź produkowane w Instytucie Odlewnictwa przyniosły ok. 2,5 mld złotych, natomiast na Wydziale Odlewnictwa AGH około miliarda. Oznacza to, że nakłady zwróciły się w ciągu niespełna... pół roku.

Po blaskach cienie

Żeby obraz nie był fałszywy, nie można nie napisać o problemach. Odlewnictwo „konsumuje” znaczne ilości betonu. Importowaliśmy go, ale znalezione w kraju spore złoża montmorylonitu, tylko do trzech 5 doszło jeszcze czwarte: SAMOWOLA — i kopalni, która dostarczała ten materiał nie opłaca się to. Przysyłają materiał pozaklasowy. Naukowcy opracowali technologie i maszyny do produkcji również potrzebne odlewnictwu pyłu węglowego. Kopalnia „Miechowiec” ma zainstalowane urządzenia, ale mowa kilka ton to żaden interes przy wydobyciu idącym w tysiące, wobec tego pył „nie trzyma parametrów”, bo komuś znowu wydaje się, że wystarczy pozamiatać na placu śmieci, zaś w odlewni zrobią z tego... złoto. Fabryki, które powinny produkować materiały czy urządzenia dla odlewnictwa wolą w ramach — swojej samodzielności — robić wprawdzie proste acz rentowne rolki dla górnictwa. Liczy się bowiem ten, kto lepiej płaci a mniej wymaga.

JACEK BALCEWICZ

Z dużo mniejszym powodzeniem rozwieszano trudny problem weryfikacji norm pracy. Nie wdrożono systemu ciągłego ich aktualizowania, nie wyeliminowano nagminnie stosowanego sposobu szacunkowo-przetargowego. W nielicznych tylko przypadkach (np. Kabel, Tełpod) posłużono się metodą wartościowania pracy, co pozwoliło na budowę bardziej trafnego systemu wynagrodzeń.

Powszechnym grzechem przemysłu krakowskiego jest niewspółmierny do przyszłości produkcyjny wzrost plac. Jakże konsekwencje to wywołuje nie trzeba wyjaśniać. Jedynie Fabryka Narzędzi „Kuznia” Sulkowice, Tełpod i Zakłady Chemiczne Alwernia są tu pozytywnym wyjątkiem. Przykładem odwrótnym, wręcz patologicznym, jest sytuacja w Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego, gdzie dla uzyskania 1 złotego w przeliczeniu produkcji

MKS

trzeba było w 1985 r. wydatkować ponad 1,12 zł z funduszu plac. Wspomniany zakład nie jest odosobniony. Jest to wynik zastosowania rozwiązań opierających się na powieleniu dawnych wzorów i schematów. Daje się również zauważyć, że przy opracowywaniu części zakładowych systemów wynagrodzeń nie oparto się wieloletnim przyzwyczajeniom, utrwalonym formom i strukturom utrudniającym podjęcie poważniejszych przeobrażeń systemowych. Na tym też korzystnie prezentują się rozwiązania wdrożone w Kąblu, Kombinacie Metalurgicznym HIL oraz po części w Tełpodzie, w których to zakładach równolegle z wprowadzeniem nowego systemu wynagradzania dokonano daleko idącego usamodzielnienia ekonomicznego zakładów lub wydziałów produkcyjnych.

MKS

Workiem po nawozach na podbój Europy

Zima w tym roku śnieżna na szczęście, więc dzieciarnia masowo okupuje wszelkie zbocza i do woli zjeżdża wykorzystując komunikacyjny przebieg sezonu 85/86 — worek z tworzywa po nawozach sztucznych. I takie właśnie wykorzystanie owego worka jawi się jako jedyne. Ale kiedy przyjdzie wiosna, śnieg stopniowo, bezzwłocznie worki pójdą w ką, a najpewniej na śmietnik. Tam zaś leżąc kilka latami, bowiem tworzywa sztuczne są prawie niezniszczalne.

Produkcja tworzyw sztucznych, będących efektem przerobu ropy naftowej, z roku na rok rośnie w krajach uprzemysłowionych. A i u nas placuje się na wcale przyzwoitym poziomie. Choć pewnie właściciele samochodów stojący przed dyalematem — albo worki na nawozy, albo benzyna do baku, powiedzieliby się za tym drugim rozwiązaniem. Ale nowoczesnej gospodarki nie ma bez wyrobów z tworzyw sztucznych, bez nich także nie ma nowoczesnych samochodów, choć to wszystko z tej samej puli ropy naftowej, co paliwa silnikowe.

Wszystko jednak wskazuje na to, że interesy automobilistów nie zostaną naruszone ani nie ucierpi produkcja tworzyw sztucznych. A to za sprawą Spółdzielni Pracy Zakłady Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych z podkrakowskiego Kłaja. Prezes tej spółdzielni WACŁAW SZYMANSKI jest współautorem opatentowanego rozwiązania umożliwiającego ponowne wykorzystanie tworzyw sztucznych do produkcji. Co najważniejsze — owo rozwiązanie zmaterializowało się pod

Choć budowa w Kłaju trwała długo, przeróbka tworzyw sztucznych mogła być rozpoczęta niemal natychmiast po zakończeniu montażu linii. Wcześniej bowiem przetestowano ten sposób utylizacji tworzyw w warunkach laboratoryjnych i w zakładzie w Kłaju tylko powiększono skalę. Oczywiście nadal wprowadzane są ulepszenia poprawiające niezawodność działania. Tymczasem druga taka instalacja powstaje w Międzyrzeczu na ziemi lubuskiej.

Tworzywo opuszczające linię przerobu w Kłaju nie może być wykorzystywane przy produkcji wyrobów przeznaczonych do stykania się z żywnością. Do tych celów stosuje się tworzywo pierwotne. Ale wszelkie pojemniki na butelki, osłony doniczek, skrzynki na kwiaty czy niektóre akcesoria motoryzacyjne, które to wyroby są domeną produkcyjnej części spółdzielni w Kłaju, bez przerwy mogą być wykonywane z przerobionego tworzywa. A odpadów tworzyw sztucznych z roku na rok nam przybywa. Folia ogrodnicza do coraz popularniejszych metod uprawy warzyw powinna być wymieniana co 2 lata. Ze zwojami zużytej folii nie bardzo jest co robić w gospodarstwie. Tymczasem nadaje się ona znakomicie — nawet jedell jest zanieczyszczona

ziemia — do przeróbki w Kłaju. Podobnie popękane pojemniki na pieczywo i butelki. Przydrożne parkingi i rowy pełne są opakowań po olejach silnikowych, w pojemnikach na śmieci znajduje się coraz więcej połamanych przez dzieci zabawek z tworzyw sztucznych. To wszystko znakomity wsad dla linii przerobowej w Kłaju. Tylko, niestety, mało kto chce się zajmować skupem tworzyw sztucznych w celu ponownej ich przeróbki.

W naszym kraju odpady tworzyw sztucznych i ich przeróbka to problem ekonomiczny, swawizny, ich dostawy ropy naftowej w najbliższych pięćdziesiąt lat z wielokrotnością stała. Stale także odepść owych dostaw przemyczyć będzie można do produkcji tworzyw sztucznych. Każda więc ilość tworzyw odczyszczanych z odpadów w Kłaju, a w przyszłości w Międzyrzeczu stanowić będzie poważne uzupełnienie w bilansie paliwowo-surowcowym kraju. Zyska na tym i gospodarka narodowa w całości, ale i klient sklepów z artykułami gospodarstwa domowego, którzy nie będą musieli płacić zbyt wygórowanych cen za wyroby z tworzyw sztucznych. Przypuszczam, że u podstaw zainteresowania się polską metodą utylizacji tworzyw w krajach RWPG leży także

względami ekonomicznymi — poza Związkiem Ra-

dzieckim śladem kraj europejski wspólnoty socjalistycznej nie ma w nadmiarze ropy naftowej. W ZSRR natomiast — a Kraj Rad zamierza powierzyć polskim firmom budowę kilku takich przetwórczych tworzyw sztucznych na swoim terytorium — nad względami ekonomicznymi przeważają chyba względy ekologiczne. Tworzywa sztuczne porzucone przez człowieka skutecznie zanieczyszczają środowisko naturalne, jako że przez lata nie ulegają rozkładowi. I to jest problem wysoko rozwiniętych krajów świata. Japonczycy wyhodowali nawet specjalny gatunek bakterii, które żywiąc się tworzywami sztuczными doprowadzają do ich unicestwienia w terenie. Wszystko po to, by uniknąć strat gruntu pod składowanie tworzyw sztucznych na śmietniskach.

Polską metodą utylizacji tworzyw sztucznych godzi w sobie zarówno względy ekonomiczne, jak i ekologiczne. Pierwszą linią utylizacji odpadów tworzyw już pracuje w Kłaju. Prezes Wacław Szymanski na co dzień dogląda tej linii i stale ją ulepsza. W Międzyrzeczu będzie drugi tego typu zakład w Polsce, zanosi się na to, że podobne powstaną w wielu krajach RWPG. Mniemam można, iż worki po nawozach sztucznych przesłania zaśnieć miedze pół w naszym kraju. Może ślęzając się na tym worku polska myśl techniczna pojedzie na podbój Europy, a — kto wie? — czy nie świata, gdzie ropy naftowej wprawdzie dostatek, ale śmieci z tworzyw sztucznych daleko więcej niż u nas.

WOJCIECH MACHNICKI

Projekt programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rozdział VII: PZPR wobec podstawowych problemów współczesnego świata

Bieczną wartością socjalistycznego okresu ojczyści jest suwerenność i bezpieczeństwo granic, życie w pokoju, godna pozycja w Europie i świecie. Nie są one dane Polsce raz na zawsze. Wymagają nieustannych działań na rzecz umacniania wewnętrznej siły państwa oraz aktywnej i skutecznej polityki zagranicznej, której zasady w pełni potwierdziło życie.

Przemiany współczesnego świata

Żyjemy w epoce wielkich przemian w życiu ludzkości. Wyznacza je przebieg międzynarodowej walki klasowej i rytm światowego procesu rewolucyjnego, bezprecedensowe tempo postępu naukowo-technicznego, narastanie globalnych problemów i zagrożeń.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej, powstanie ZSRR — pierwszego w historii państwa robotniczo-chłopskiego — otworzyły nową epokę postępowych przekształceń ludzkości. Wzrosła siła międzynarodowego ruchu robotniczego. Nastąpił rozpad systemu kolonialnego. Imperializm utracił możliwość decydowania o przyszłości świata.

Coraz istotniejszy wpływ na losy ludzi wywiera socjalizm jako ideologia, ruch polityczny i system społeczny. Wspólnota państw socjalistycznych zwiększa swój potencjał ekonomiczny i siłę polityczną, umacnia podstawy wspólnego bezpieczeństwa, pozyskuje sojuszników w całym świecie. System socjalistyczny jest najżywczej zainteresowany w pełnym wykorzystaniu dorobku myśli ludzkiej, osiągnięć techniki i zasobów surowcowych dla zaspokojenia potrzeb i tworzenia warunków wszechstronnego rozwoju człowieka. Jest to możliwe jedynie w warunkach pokoju. Kraje socjalizmu z całą konsekwencją opowiadają się za pokojem, widzą w nim warunki spójności wielkich możliwości nowego ustroju, przewyższenia, wynikającego z odziedziczonego zacofania oraz straszliwych zniszczeń i strat wojennych, dystansu gospodarczego, który dzieli je jeszcze od krajów najwyżej rozwiniętych.

We współczesnym kapitalizmie rozwojowi sił wytwórczych nie towarzyszy odpowiadający mu postęp społeczny, rozszerzenie rzeczywistych praw człowieka. Trwa wyzysk ludzi pracy przez burżuazję. Strukturalny kryzys kapitalizmu ujawnia się m. in. w masowym bezrobociu oraz w zaostrzaniu się nierówności społecznych. Wykorzystanie możliwości nowego etapu rewolucji naukowo-technicznej idzie w parze z absurdalnym marnotrawstwem ludzkiej pracy. Często dochodzi do głosu reakcyjne, konserwatywne tendencje ideologiczne i polityczne.

System kapitalistyczny jest ostro zróżnicowany: od zamożności USA, Europy Zachodniej i Japonii, po nędzę wielu krajów Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej. Rozdziera go wewnętrzne sprzeczności. W rezultacie neokolonialnej eksploatacji powiększa się dystans między krajami gospodarczo rozwiniętymi a większością krajów rozwijających się.

Stany Zjednoczone dążą do narzucenia globalnej strategii pozostałym krajom kapitalistycznym zmierzając do zespolenia ich sił w walce z socjalizmem w skali światowej. Chcąc zagrażać bieg historii, zahamować procesy rewolucyjne imperializm próbuje różnymi środkami zakłócić rozwój i podważyć jedność wspólnoty socjalistycznej, osłabić i rozbić w krajach kapitalistycznych postępowe siły społeczne, powstrzymać procesy wyzwolenia w krajach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, utrzymywać je w neokolonialnej zależności.

Rywalizacja z socjalizmem imperializm stara się nadać charakter ostrej konfrontacji we wszystkich sferach życia. Wzmacnia wysiłki zbrojne, dążąc do naruszenia równowagi militarnej. Stosuje dyskryminację ekonomiczną i technologiczną. Prowadzi agresję propagandową przeciwko społeczeństwu państw socjalistycznych, zmierzając do dyskredytowania idei socjalizmu na arenie międzynarodowej. Manipuluje w tych celach również uczuciami ludzi wierzących i doktrynami religijnymi.

Narzucony przez imperializm wysiłek zbrojny hamuje postęp społeczno-ekonomiczny, powoduje niewyobrażalne marnotrawstwo sił i środków, które mogłyby być spożytkowane do skutecznego rozwiązywania najważniejszych problemów ludzkości, likwidowania obszarów nędzy i zacofania.

Walka o pokój naczelnym zadaniem współczesności

Konfrontacyjna polityka imperializmu stawia w nowym świecie naczelną dla świata problem wojny i pokoju. Wojna jądrowa oznaczałaby zagładę ludzkości. Rozumiejąc to, w pełni, ruch komunistyczny traktuje utrzymanie i umocnienie pokoju jako podstawowe zadanie w spełnianiu „historycznej misji proletariatu”.

Klasowy sens pokojowej polityki socjalizmu polega na paraliżowaniu imperialistycznych prób hamowania i odwrócenia siły postępowych przemian w świecie, w tym zburzenia powojennego ładu europejskiego. Imperialistycznej polityce konfrontacji socjalizm przeciwstawia aktywną politykę pokojowego współistnienia i współzawodniczenia.

Państwa socjalistyczne występują przeciwko przeniesieniu rozbieżności ideologicznych na płaszczyznę stosunków między państwami. Uważają, iż wojna w żadnym przypadku nie może być sposobem rozwiązywania sprzeczności między socjalizmem a kapitalizmem. Historyczna rywalizacja między obu ustrojami powinno rozstrzygnąć pokojowe współzawodniczenie w różnych sferach oraz swobodny wybór przez narody odpowiadającej im drogi rozwoju.

Wielką szansę urzeczywistnienia tego celu stanowi wysunięty przez sekretarza generalnego KC KPZR program całkowitej i powszechnej likwidacji do roku 2000 broni nuklearnej i chemicznej, przy jednoczesnym wykluczeniu uderzeniowej broni kosmicznych. Realizacja tego programu doprowadziłaby do całkowitego uwolnienia ludzkości od groźby nuklearnej zagłady i pozwoliła na progę nowego tysiąclecia skoncentrować wszystkie środki i osiągnięcia współczesnej cywilizacji na pokojowym rozwoju. PZPR i państwo polskie udzielają tej historycznej inicjatywie pełnego poparcia, rozwinięcia szeroko działalności na rzecz jej realizacji.

W walce z zagrożającymi ludzkości niebezpieczeństwami oraz w dążeniach do postępu społecznego sojusznikami socjalizmu są ludzie pracy w krajach kapitalistycznych. Współdziałanie ruchów pokojowych z siłami ruchu robotniczego, narastanie masowych dążeń demokratycznych rozszerza możliwości przeciwstawiania się imperialistycznej polityce siły i dyktatu, zwiększa szanse odprężenia i współpracy.

Naturalnym sojusznikiem w walce o pokój, postęp społeczny i równoprawną współpracę, przeciwko imperialistycznej polityce dominacji, są kraje rozwijające się, w większości grupowane w ruchu państw niezaangażowanych. Są one coraz bardziej liczącą się w świecie siłą polityczną. Wiele z nich wchodzi na drogę socjalistycznego rozwoju lub zmierza w tym kierunku. Taka jest historyczna prawidłowość rozwoju ludzkości.

O sprawiedliwe rozwiązania globalnych problemów współczesnego świata

Eksplozja odkryć naukowych i niebywałe tempo postępu technicznego rewolucjonizują siły wytwórcze. Energia jądrowa, mikroelektronika, inżynieria genetyczna i materiałowa oraz inne awangardowe odkrycia nauki zapoczątkowały przełom, którego rozmiarów i konsekwencji nie jesteśmy w stanie w pełni ogarnąć. Prowadzi on do głębokich zmian w procesach wytwarzania oraz na całym obszarze współczesnej cywilizacji, niesie ogromne szanse gospodarcze i społeczne postępu, ale — przy nierozwiązaniu podstawowych klasowych i politycznych sprzeczności współczesnego świata — rodzi zarazem i zaostrza wiele nieuleklych złożonych problemów. Należą do nich: szybki przyrost ludności, chroniczne niedożywienie setek milionów ludzi, narastające choroby cywilizacyjne, osłabienie więzi społecznych i masowe zjawiska patologii, zagrożenie środowiska naturalnego człowieka, wyczerpywanie się źródeł energii i innych zasobów surowcowych, brak lub niedostatek wody na coraz rozleglejszych obszarach, zaostrzający się problem zanieczyszczenia wielu państw.

Rozwiązywanie ogólnoludzkich problemów powinno stać się naturalną płaszczyzną współdziałania państw o różnych ustrójach. Ziemia jest wspólnym dziedzictwem ludzkości. Tylko w warunkach pokoju i pogłębiającej się współpracy międzynarodowej można przewyższyć zagrożenia, sprostać potrzebom rozwojowym, dokonać przełomu w opoźnianiu nowych źródeł wytworzenia, energii i surowców, wykorzystywać dla dobra całej ludzkości zasoby mórz i oceanów oraz przestrzeń kosmiczną.

Rywalizacja między socjalizmem a kapitalizmem musi zakładać wspólne podjęcie wielkich ogólnoludzkich wyzwań, którym żaden z tych systemów sam nie jest dziś w stanie podołać. Kapitalizm — już nie, a socjalizm — jeszcze nie, chociaż jego twórcze możliwości stale rosną.

Jesteśmy za opracowaniem i upowszechnieniem jakościowo nowych dróg i sposobów osiągania światowego postępu cywilizacyjnego, za podjęciem działań rękujących szybki i zarazem bardziej wyrównany rozwój sił wytwórczych, likwidacją głodu i niedostatku, za nowym ładem ekonomicznym, za ugruntowaniem w życiu międzynarodowym ideałów wolności i sprawiedliwości. W konkretyzowaniu i urzeczywistnianiu tej głęboko humanistycznej wizji zawiera się dziełwa misja socjalizmu, historyczne zadanie twórczego marksizmu-leninizmu.

Fundamentalne zasady polskiej polityki zagranicznej

Istota oraz główny cel polityki zagranicznej partii i państwa to zapewnienie możliwie najlepszych warunków zewnętrznych dla pomyślnego rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polsce, ochrona żywotnych interesów narodowych — suwerenności, integralności terytorialnej i bezpieczeństwa kraju.

Służą temu realizacja trwałych, podstawowych zasad polskiej polityki zagranicznej — przyjaźni, braterstwa, sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, solidarności z narodami walczącymi o wyzwolenie narodowe i postęp społeczny, konstruktywne pokojowe współistnienie z państwami o odmiennych ustrójach społeczno-politycznych.

Zasady te w pełni wytrzymały próbę czasu. Ich konsekwentna realizacja od zakończenia II wojny światowej zapewniła Polsce Ludowej bezpieczeństwo i pokój, godne miejsce we wspólnocie krajów socjalistycznych i wśród narodów świata. Po raz pierwszy w dziejach nasze granice są bezpieczne, nie dzieła, lecz łączy sąsiadów w przyjaźni i współpracy. Cennym i powszechnie szanowanym dorobkiem polskiej polityki zagranicznej są także inicjatywy jak: plan w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej, plan zakładający zmrożenie zbrojeń jądrowych na tym obszarze, działania na rzecz Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, konkretyzowanie na forum ONZ idei wchowania społeczeństw w duchu pokoju, udział w międzynarodowych komisjach i śluchach pokojowych ONZ.

Będziemy kontynuować i rozwijać w polityce zagranicznej PRL wszystko to, co stanowiło dotychczas o jej sile i znaczeniu — patriotyzm i internacjonalizm, głęboko pokojowy charakter, wysoką aktywność i śmiałość, inicjatyw, otwarcie na wszelkie konstruktywne propozycje. Wyrażamy gotowość do współdziałania z każdym rządem, ruchem i siłą społeczną, dążącymi do tego, aby świat był dla wszystkich ludzi bezpieczny.

Polska — niezłomnym ogniem socjalistycznej wspólnoty

Fundamentem polskiej polityki zagranicznej jest i będzie sojusz ze Związkiem Radzieckim. Opiera się on na ideowej i klasowej wspólnocie, leży w interesie obu krajów i bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego. Dorobek historyczny, potencjał ekonomiczny i obronny najpotężniejszego kraju socjalistycznego jest podstawową gwarancją bezpieczeństwa, terytorialnej integralności i nienaruszalności granic Polski.

Dla perspektyw rozwojowych naszego kraju wielkie znaczenie będzie miała konsekwentna realizacja długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim do roku 2000. PZPR będzie też dążyć do dalszego zacieśniania bezpośrednich więzów przyjaźni pomiędzy społeczeństwami naszych krajów poprzez rozszerzanie się współdziałania założeń zakładów pracy, młodzieży, ludności zamieszkałych miast, wolewódtw i regionów przygranicznych.

Umocnianie przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej, utrwalanie wspólnoty celów i wszechstronnego współdziałania z partią Lenina — KPZR, stanowi jedno z programowych zadań PZPR.

Opowiadamy się za nieustannym rozwojem stosunków we wszystkich dziedzinach z CSRS i NRD oraz innymi państwami socjalistycznymi.

Miejsce Polski w socjalistycznej wspólnocie państw, w Układzie Warszawskim i RWPG, wśród równych i przyjaznych narodów jest trwałe i nienaruszalne. Od pozycji we wspólnocie socjalistycznej w wielkiej mierze zależy znaczenie i rola Polski w świecie.

Do programowych założeń naszej partii i najważniejszych zadań polskiej polityki zagranicznej należy niezmienne aktywne uczestnictwo w rozwoju wspólnoty krajów socjalistycznych, umacnianiu jej siły i zwartości, potencjału gospodarczego i obronnego, pogłębianiu opartej na leninowskich zasadach równoprawnej, wzajemnie korzystnej, braterskiej współpracy, coraz szerszym wykorzystaniu możliwości socjalistycznej integracji krajów RWPG.

PZPR będzie działał na rzecz wspólnego z bratnimi partiami rozwiązywania kluczowych problemów naszej formacji ustrojowej: zasadniczego wzrostu wydajności pracy i efektywności gospodarowania, przyspieszenia procesów rewolucji naukowo-technicznej, doskonalenia systemu planowania i kierowania, rozwoju socjalistycznej demokracji.

Realny socjalizm wchodzi w nowy, doniosły etap rozwoju. Zawarte w nowej redakcji III Programu KPZR uogólnione doświadczenia i dalekosiężne cele, określone tam zadania podwołania radzieckiego potencjału produkcyjnego do końca obecnego wieku, wdrożenia najnowszych osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej, przyspieszenia postępu we wszystkich dziedzinach życia — otwierają nowe rozwojowe horyzonty zarówno przed ZSRR, jak i całą naszą wspólnotą, perspektywy wzrostu jej potęgi i pozycji w świecie.

Pokojowa aktywność polskiej polityki zagranicznej

Stojąc niezłomnie na gruncie pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach nasza partia i państwo będą kontynuować wysiłki na rzecz bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Nienaruszalność jądrowo-podziemski ład terytorialno-polityczny stwarza mocną tego podstawę. Polska, która należała do inicjatorów historycznej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, będzie nadal aktywnie dążyć do pełnego wprowadzenia w życie jej Aktu Końcowego, do utrwalania i rozwijania procesu helsińskiego.

Opowiadamy się za przeprowadzeniem podziału Europy na przeciwnie blokujące wojskowe. Współ z sojusznikami deklarujemy gotowość niezwłocznego rozwiązania Układu Warszawskiego, gdyby został rozwiązany Pakt Północnoatlantycki.

W nowy wiek narody naszego kontynentu wejść powinny z ogólnoeuropejskim systemem bezpieczeństwa, uwolnione od broni nuklearnej i groźby jej użycia, w warunkach szerokiej wzajemnej wymiany dóbr materialnych i duchowych oraz współpracy w rozwiązywaniu wspólnych problemów gospodarczych, cywilizacyjnych i ekologicznych. Wizja ta będzie nam nieustannie przyświecać. Opowiadamy się za zwiększaniem skuteczności międzynarodowych działań w sferze ekologicznej poprzez przyjęcie powszechnej zasady swobodnego przepływu doświadczeń, licencji i technologii służących ochronie środowiska naturalnego.

Naszym dążeniem jest pełna normalizacja stosunków Polski z Republiką Federalną Niemiec w oparciu o układ z 7 grudnia 1970 r. Wymaga to przeciwdziałania wszelkim tendencjom rewizjonistycznym i odwetowym, które próbują kwestionować i podważać jądrowo-podziemski ład pokojowy w Europie.

Przywiązujemy dużą wagę do pełniejszego wykorzystania Organizacji Narodów Zjednoczonych w procesach umacniania pokoju i bezpieczeństwa na świecie, kształtowania stosunków międzynarodowych na zasadach równości, rozwoju, współpracy, w duchu odprężenia i wspólnej troski o losy ludzkości.

Uczestnicząc nadal aktywnie w wielostronnych rokowaniach poświęconych redukcji zbrojeń i rozbrojeniu, Polska będzie przyczyniać się do ich pomyślnych wyników, przy respektowaniu zasady równego bezpieczeństwa stron. W tym duchu będziemy oddziaływać na naszych partnerów w kontaktach i rozmowach dwustronnych, dążąc do rozwijania konstruktywnego dialogu między wszystkimi państwami Wschodu i Zachodu, tworzenia atmosfery wzajemnego szacunku i zaufania, rozszerzania i pogłębiania równoprawnych stosunków. Szadymy, iż poważną przestrogą przed wprowadzeniem broni do kosmosu byłoby studium sporządzone przez wybitnych ekspertów różnych narodowości o wieloletnich następstwach militarystyki przestrzeni kosmicznej.

Wychodząc z założenia, że pokój jest niepodzielny, PZPR opowiada się za wygaszeniem istniejących w różnych regionach świata ognisk napięć i konfliktów. W swej powojennej historii Polska odgrywała i nadal odgrywa aktywną rolę w pokojowym regulowaniu sporów i konfliktów regionalnych. Tę politykę i związaną z nią działalność będziemy kontynuować.

Nasza partia popiera sprawiedliwą walkę narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej o niepodległość, samostanowienie, postęp społeczny, przeciwko imperializmowi, neokolonializmowi i dyskryminacji rasowej. Bliskość celów i dążeń stanowi dogodną platformę do wszechstronnego rozwoju stosunków Polski z państwami rozwijającymi się i niezaangażowanymi, zwłaszcza z krajami o orientacji socjalistycznej oraz rządzącymi przez postępowe partie rewolucyjno-demokratyczne. Jest to trwały kierunek naszej polityki, wielkie pole owocnej, obustronnie korzystnej współpracy międzynarodowej.

Opowiadamy się za rozwojem szerokiej, wszechstronnej, wolnej od dyskryminacji współpracy gospodarczej z wszystkimi państwami na zasadach partnerstwa i wzajemnych korzyści. Będziemy zmierzać do usunięcia wszelkich sztucznych przeszkód i barier ograniczających współpracę w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, działań na rzecz umacniania zaufania i stosunkach gospodarczych na świecie, ich zbudowania na sprawiedliwych i demokratycznych zasadach. Uważamy za niezbędne uzdrowienie międzynarodowych stosunków walutowo-finansowych, globalne i sprawiedliwe rozwiązanie problemu zadłużenia wielu państw. Zmierzając do tego polska propozycja utworzenia w naszym kraju pod egidą sekretarza generalnego ONZ międzynarodowego centrum badań nad problematyką zadłużenia i rozwoju.

Ważną dziedziną aktywności polskiej polityki zagranicznej jest też szerokie propagowanie wielkiego dorobku naszego kraju w dziedzinie kultury i sztuki, rozwijanie międzynarodowej współpracy kulturalnej służącej wzajemnemu wzbogacaniu narodowego i ogólnoludzkiego dorobku kulturalnego, umacnianiu zaufania i współpracy między narodami.

Umocnianie siły i jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego

PZPR stanowi nieodłączną część międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, trwale związaną z nim wieloletnią międzynarodową historią. Potwierdziły się solidarność i wsparcie bratniej partii komunistycznych w walce PZPR przeciwko zagrożeniom socjalizmem. Umocniając partię i ludowe państwo, pomyślnie rozwiązując zadania budownictwa socjalistycznego w Polsce, rozwijając jej potencjał ekonomiczny i siłę obronną łączymy realizację narodowych obowiązków i odpowiedzialności ze zwiększeniem wkładu w urzeczywistnienie celów międzynarodowego ruchu komunistycznego i wszystkich sił postępu.

Rozwój naszego ruchu w bardzo odmiennych warunkach poszczególnych państw, regionów i kontynentów pociąga za sobą różnicowanie się form i metod działania partii komunistycznych i robotniczych. Odmienność w strategii i taktyce walki rewolucyjnej poszczególnych partii, tak w polityce wewnętrznej, jak i międzynarodowej, w żadnym wypadku nie powinny stanowić przeszkody w umacnianiu jedności ruchu w kwestiach podstawowych, zwłaszcza w walce o pokój i postęp społeczny, o przeciwdziałanie reakcyjnej krucjacie imperializmu.

Niezmiennie stoimy na stanowisku, że to, co łączy wszystkie partie komunistyczne, jest nieporównanie ważniejsze od tego, co je różni. Kierując się internacjonalizmem proletariackim PZPR będzie działał na rzecz rozwoju i pogłębiania współpracy z partiami komunistycznymi i robotniczymi, umacniania jedności naszego ruchu w wielkim dziele walki o pokój, postęp społeczny i prawa mas ludowych.

Opowiadamy się również za rozwojem szerokiego współdziałania w tych sprawach z partiami socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi oraz innymi demokratycznymi i postępowymi nurtami. Istniejące różnice ideologiczne i polityczne nie powinny stać tu na przeszkodzie.

Patriotycznym i internacjonalistycznym celem partii jest umocnienie pozycji i zwiększenie roli Polski w życiu międzynarodowym. Będziemy zmierzać do tego poprzez nadanie nowej dynamiki społeczno-ekonomicznemu rozwojowi kraju, aktywny udział w postępie socjalistycznej wspólnoty i pomnażaniu jej potęgi, zwiększanie aktywności Polski w politycznym, gospodarczym i kulturalnym życiu Europy i świata. Każdy, kto pragnie Polski naprawdę silnej, cieszącej się autorytetem i szacunkiem na świecie, powinien wiedzieć, że przyczynia się do tego rzetelną pracą umacniającą nasz dorobek materialny i duchowy.

Najgłębszym pragnieniem partii jest, by Polska Rzeczpospolita Ludowa, zaoferując realizację aspiracji naszego narodu, wniosła godny swej historii i współczesnych możliwości wkład do ogólnoludzkiej sprawy wolności i demokracji, postępu i pokoju, do urzeczywistniania „dziejowej misji socjalizmu”.

Udany rok Muzeum Lenina w Poroninie

(Inf. wł.) Rok ubiegły dla Muzeum W. I. Lenina w Poroninie był niezmiernie udany. Nastąpiło dalsze umocnienie tej ważnej placówki w życiu politycznym i wychowawczym. Muzeum odwiedziło ponad 150 tys. osób, zorganizowano 6 wystaw, w tym jedną w Mongolii w Ulan Bator. O popularności muzeum świadczą fakt, że w czasie tegorocznych ferii jego ekspozycję zwiedziło 6 tys. dzieci i młodzieży. Muzeum Lenina było współorganizatorem 20 imprez i manifestacji politycznych, ukazał się kolejny numer wydawnictwa „Zeszyty Poronin-skie”. Również i ten rok zapowiada się obiecująco, zorganizowane zostaną wystawy poświęcone XXVII Zjazdowi KPZR i X Zjazdowi PZPR. W kwietniu w Poroninie zostanie otwarta wystawa zorganizowana przez Centralne Muzeum Lenina w Ulan Bator przy pomocy ambasady mongolskiej w „Polsce nt. „Leninowska droga współczesnej Mongolii”. Pracownicy muzeum już dziś przygotowują się do przyszłorocznych obchodów 70-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 40-lecia Muzeum w Poroninie. W nadarzcie, której przewodniczył dyrektor muzeum Andrzej Szymbielcz, udział wzięli attaché Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie Andrzej Kaczałow, sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Janusz Tomalski, sekretarz KM PZPR Stanisław Kalamacki oraz kierownik ROPP w Zakopanem Józef Koprowski. Narada stała się okazją do otwarcia wystawy „Leninowska droga współczesnej Mongolii”.

Attaché konsulatu zostały złożone serdeczne życzenia z okazji 68. rocznicy powstania Armii Radzieckiej oraz pomyślnych obrad XXVII Zjazdu KPZR. W godzinach popołudniowych Andrzej Kaczałow przebywał w Zakopanem, gdzie zwiedził Galerię Sztuki Współczesnej Władysława Hasiora.

Dodatkowe zatrudnienie szansą ciągle nie wykorzystaną

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Praca, np. na pół etatu. W ten sposób zarabia lub dorabia sobie ok. 800 tys. osób, głównie ci, dla których jest to podstawowe źródło zarobków, a więc przede wszystkim emeryci i renciści oraz kobiety przebywające na urlopiach wychowawczych. Tylko 263 tys. pracowników, tj. 2,1 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej dorabia sobie w tej formie dodatkową. Dla niektórych grup hamulec jest konieczność uzyskania zgody macierzystego zakładu na podjęcie dodatkowej pracy. Przepsł ten powinien być zliberalizowany przy okazji nowelizacji kodeksu pracy.

Duże szanse dla gospodarki i pracowników wiąże się z szybkim rozwojem zakładowych zespołów gospodarczych. Dotychczas zorganizowano je w ok. 500 zakładach pracy, a doświadczenia tych zespołów potwierdziły, że ich istnienie jest korzystne dla obu

stron. W ub. r. za każdą wypłaconą członkowi zespołu zlotówkę uzyskano średnio 36 zł wartości produkcji sprzedanej. W zespołach można przy tym sporo zarobić np. w woj. katowickim nawet do 20 tys. zł miesięcznie. Zarobki te są w dodatku wyłączone z podatku wyrównawczego, nie powodują — bez względu na wysokość — zawieszenia emerytury i renty, nie wpływają na prawo do zasiłku wychowawczego (gdy jest to praca dla rynku).

Bardzo powoli rozwija się zatrudnienie w systemie nakładowym. W ciągu 2 lat liczba chałupników powiększyła się zaledwie o 2,2 proc. i wynosi 172 tys. Zakłady mimo kłopotów kadrowych, nie kwapią się do organizowania miejsc pracy nakładowej. Tymczasem chętnych nie brakuje, zwłaszcza kobiet korzystających z urlopiów wychowawczych (zasiłku nie awiaza się).

Dla wielu sprawnych jeszcze emerytów i rencistów podjęcie pracy zarobkowej miałooby duże znaczenie nie tylko materialne, ale i psychiczne. Zmiany w przepisach mają na celu zachęcenie do kontynuacji pracy zawodowej po osiągnięciu wieku emerytalnego lub do podjęcia pracy po przejściu na emeryturę bądź rentę. W rezultacie o ponad 50 proc. wzrosła w ostatnich 2 latach liczba pracujących emerytów i rencistów i wynosi obecnie ok. 380 tys. Zachęta dla zakładów do ich zatrudniania powinno być niedawne rozporządzenie Rady Ministrów zmniejszające składki na ZUS od plac zatrudnionych emerytów i rencistów z 43 do 15 proc. Przewiduje się ponadto, podjęcie dalszych działań, które skłoniłyby przedsiębiorstwa do zatrudniania rencistów, w tym do tworzenia stanowisk pracy chronionej (dla inwalidów III grupy).

Udział ZSL w dyskusji przed X Zjazdem PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ków międzypartijnych, będzie jednym z ważnych elementów kampanii sprawozdawczej ZSL, toczącej się obecnie w gminnych i równorzędnych instancjach, a także zebrań poprzedzających obchody rocznego święta Ludowego. Członkowie Stronnictwa wezmą również udział w dyskusji na otwartych zebraniach organizacji PZPR. Wypracowany w Stronnictwie dorobek w tej dziedzinie — stwierdził prezes NK — podsumowany zostanie przez prezydium NK ZSL, a następnie przed X Zjazdem PZPR — przekazany kierownictwu partii.

Główne założenia projektu programu PZPR, ze szczególnym uwzględnieniem problemów dotyczących polityki rolnej oraz przebieg prac nad tworzeniem tego dokumentu — przedstawił sekretarz KC PZPR Henryk Bednarski.

Aktualne problemy polskiej polityki zagranicznej na tle sytuacji międzynarodowej przedstawił zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski.

Czas pracuje dla młodych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) I sekretarz KW PZPR Józef Brożek stwierdził, iż mimo większych lub mniejszych utyskiwań czas pracuje dla młodych. Ale nie samo nie przychodzi. Czy można zgodzić się, by działania młodych nie wykraczały poza sprawy bytowe? Mądrość politycznego działania polega na tym, by nie tracić z pola widzenia spraw bytowych, pamiętać o kształtowaniu świadomości.

Inna sprawa, że młodzież sama od siebie w pracy wychowawczej prochu nie wymusi. Trzeba umieć jej poradzić, jak w życiu, w pracy znaleźć miejsce na głębsze przemyślenia i działania społeczne. Pomocne tutaj mogą być organizacje partyjne, kierownictwa zakładów pracy, organa samorządowe. Młodym należy uświadomić szansę w ściślejszej współpracy ze związkami zawodowymi.

Egzekutywa uważa, że na kolejnym etapie dyskusji o sytuacji w środowisku młodzieży robotniczej nie ma potrzeby nadgrywać nowych programów; wskazane było ustalenie zadań kierunkowych, co też uczyniono.

Podsumowując żywą, polemizującą momentami dyskusję,

Wszystkim, którzy okazali nam wiele serdecznej troski, jak również towarzyszyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

ZOFI ROZENBEJGER

• szczególnie Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym składamy podziękowanie

MAŁ, Córka i SYN

ZBIGNIEWOWI

FARYNIE

składamy wyrazy najszczerzejszego współczucia z powodu śmierci Małki

Dyrekcja
Kada Pracownicza
POP PZPR
NSZZ Pracowników
PMPM „Techna”
Kraków oraz
koleżanki i koledzy

KUPNO

ESA 4, nowego lub po remoncie — kupię, Józef Piłta, Łąpsze Wyżne 131, 34-442 Łąpsze Niżne.

SPRZEDAŻ

OWCZARKI niemieckie — sprzedam, Setkiewicz, Siedlec koło Krzeszowa. g-3403

SYRENE R-20 oraz przyczepa bagażowa — sprzedam. Tel. 37-78-95, wieczorem. g-3114

LOKALE

MIESZKANIE M-4, 49 m², II p., sprzedam. Mielec, Piskarska 19/16, tel. 61, wewn. 92, po 15. P-42

KURSY

— kwalifikacyjne (czeladnicze i mistrzowskie) we wszystkich zawodach i specjalnościach
— palacze c.o. i kotłowni wysokopiętnych

organizację
ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
w Krakowie

Nauka w systemie wieczorowym lub zaocznym. Zgłoszenia przyjmuje się od osób prywatnych i zakładów pracy.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 66-10-88, w godz. 8—17. K-1621

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, parcele, mieszkania — kupno, sprzedaż — Stronczak, al. Słowackiego 88/15, tel. 33-62-67.

SPRZEDAŻ domek superkomfortowy, 2-pokojowy. Władomierz, Kraków, ul. Sielska 113, godz. 15—17. g-3146

DZIAŁKĘ pod domek letniskowy, blisko wylotu narciarskiego, do 50 km od Krakowa — kupię, Oferty 2521 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI

Kopalnia Soli Wieliczka w Wieliczce, Park Kingi 1 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO siedi wykonanie robót remontowo-budowlanych związanych z usuwaniem szkód górniczych w budynkach mieszkalnych na terenie m. „Wieliczka” na kwotę około 25 mln zł.

Dokumentacja techniczna dotycząca powyższych robót znajduje się w Dziale d/s Szkód Górniczych i Przemysłowych. Termin zakończenia w/w robót ustala się na dzień 31.12.1986.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty należy składać w sekretariacie Kopalni Soli, Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia w sali Konferencyjnej Kopalni Soli o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1512

Związek Spółek Wodnych w Limanowej, ul. Konopnickiej nr 6 (34-600) — ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:

— koparko-spycharek marki „Bialorus”, typ JUMT-6AM, rok produkcji 1980, nr rej. NST 218 D, nr fabryczny 104956, stopień zużycia 55%, cena wywoławcza 602.800 zł, — osprzęt „Ostrówek”

— oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód marki „Żuk”, nr rej. NSA 844E, rok produkcji 1983, typ A 11-B, nr fabryczny 382055, stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 362.400 zł

— samochód marki „Żuk”, nr rej. NSA-673E, typ A-18, rok produkcji 1976, nr fabryczny 239547, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 179.100 zł

— silnik S-21 do samochodu marki „Żuk” — cena wywoławcza 42.000 zł

— silnik LO-4/2 do samochodu marki „Robur” — typ LO-3000, cena wywoławcza 53.000 zł

W/w pojazdy można oglądać w każdy dzień tygodnia w godz. 9—13 na placu przy b. Leomicy Zwierzak w Limanowej, ul. Świerczewskiego (obok os. „Słoneczna”), zaś z opiniami technicznymi można zapoznać się w biurze ZSW przy ul. Konopnickiej.

Wadium w wysokości 10%, ceny wywoławczej należy uiścić najpóźniej w przeddzień przetargu w biurze ZSW (kasa).

Wszelkie informacje na temat przetargu można uzyskać pod nr tel. 72-235 wżgl. 72-235 lub osobiście w biurze ZSW.

I przetarg wyznacza się na godz. 11.30 w dniu 14 marca 1986 r., zaś w przypadku nie dojdęcia do jego skutku, II przetarg wyznacza się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.

Przetarg odbędzie się w biurze ZSW w Limanowej przy ul. Konopnickiej nr 6.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części, bez obowiązku podania przyczyny. K-1220

Rolniczy Zakład Doświadczalny w Brzesku, ul. Mickiewicza 31, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU następujące samochody i sprzęt rolniczy:

1. samochód ciężarowy Star W23 — cena wywoławcza 217.550 zł

2. samochód ciężarowy Star A29 — cena wywoławcza 430.100 zł

3. kombinat zbożowy Bizon Z-050 — cena wywoławcza 1.493.000 zł

4. ciągnik Ursus C-360 — cena wywoławcza 484.500 zł

5. ciągnik Ursus C-355 — cena wywoławcza 397.800 zł

6. ciągnik Ursus C-360 — cena wywoławcza 561.000 zł

7. kostarik rotacyjną RZS 160 — cena wywoławcza 26.028 zł

8. kostarik rotacyjną ZTR 165 — cena wywoławcza 70.180 zł

9. kostarik rotacyjną ZTR 165 — cena wywoławcza 64.130 zł

10. kostarik rotacyjną ZTR 165 — cena wywoławcza 54.450 zł

11. kostarik rotacyjną Z-036 — cena wywoławcza 54.590 zł

12. siewnik zbożowy „Poznańsk” — cena wywoławcza 44.801 zł

13. bryła wahadłowa U-238 — cena wywoławcza 17.220 zł

14. rozrząsacz obornika RT-44h — cena wywoławcza 99.900 zł

15. rozrząsacz obornika RT-44h — cena wywoławcza 91.020 zł

16. ładowacz chwytakowy „Cyklop” — cena wywoławcza 142.416 zł

17. prasę zbierającą K-442/1 — cena wywoławcza 164.828 zł

18. wyrzutnik bel do prasy K-491 — cena wywoławcza 37.800 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1986 r. o godz. 10 w RZD Brzesko, ul. Mickiewicza 31.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Zakładu.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-137*

Rejonowa Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Krakowie, ul. Waryńskiego 8, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO ciągniki:

— ciągnik Ursus C-355, nr podw. 249191, nr siln. 284175, nr rej. KRU 451N, nr inwent. VII/46/11/76, stopień zużycia wartości użytkowej 40%, cena wywoławcza 442.400 zł

— ciągnik Ursus C-360, nr podw. 385087, nr siln. 412584K, nr rej. KRU 456U, nr inwent. VII/46/24/80, stopień zużycia wartości użytkowej 41%, cena wywoławcza 500.200 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1986 r. o godz. 10 w Zakładzie Usług Remontowych, Tonie, ul. Skotnica 1.

W przetargu mogą brać udział rolnicy posiadający zaświadczenie z Urzędu Gminy lub Dzielnicy o prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Wadium w wysokości 10%, ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu w Zakładzie Usług Remontowych Tonia, ul. Skotnica 1, do godz. 9.30.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

W/w ciągniki można oglądać codziennie w godz. 8—14 w ZUR Tonia, ul. Skotnica 1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez obowiązku podania przyczyny. K-980

Oddział Robót Budowlanych PKP w Krakowie, ul. Warszawska 25, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód dostawczy Syrena R-20, nr rej. NSA-305F, nr podwozia 387715, nr silnika TA2/1-0008, st. zużycia 65%, cena wywoławcza 120.750 zł.

Samochód można oglądać w dni od poniedziałku do piątku w Oddziale Budowy PKP w Nowym Sączu, ul. Kolejowa 25, w godz. 8—12.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1986 r. o godz. 10 w Oddziale Budowy PKP Nowy Sącz, ul. Kolejowa 25.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w Urzędzie Pocztowym lub w najbliższej kasie stacyjnej na konto Południowej DOKP Biuro Finansowe z zastrzeżeniem: dla DORB-Kraków na rachunek VI OM Kraków, nr konta 35080-26 do dnia 10 marca 1986 r.

W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu i dniu, o godz. 12.

Zainteresowani przetargiem winni się zgłosić z dowodami wpłaty.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-959

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Starym Sączu ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

1. koparko-spycharek „Bialorus”, rok prod. 1978, stopień zużycia 50%, wartość 689.920 zł

2. Star 28 SM-56, rok prod. 1978, stopień zużycia 65%, wartość 424.235 zł

3. Star 28 SK-4, rok prod. 1963, stopień zużycia 75%, wartość 186.975 zł

4. Żuk A-06 M, rok prod. 1973, stopień zużycia 75%, wartość 154.000 zł

5. Nysa AN-1 autokarawan, rok prod. 1965, stopień zużycia 80%, wartość 125.000 zł

6. przyczepa SFA-D-81, ładowność 10.000 kg, rok prod. 1968, stopień zużycia 80%, wartość 85.800 zł

7. ładowarkę chwytakową typ T-214 „Cyklop”, rok prod. 1980, cena wywoławcza 182.000 zł

8. Żuka A-11M, rok prod. 1974, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 106.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1986 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa przy ul. Krakowskiej 26.

Samochody oraz sprzęt można oglądać na terenie Przedsiębiorstwa od dnia 27.02.1986 r. w godz. 9—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

W przypadku nie dojdęcia pierwszego przetargu do skutku, drugi przetarg odbędzie się w dniu 28.03.1986 r. o tej samej godzinie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania poszczególnych samochodów bez obowiązku podania przyczyny.

Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Tarnowie, ul. Ostrogskich 5 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzedaje samochód marki „Nysa” 522, nr rej. TAR 292D, nr silnika 396358, nr podwozia 212252, rok produkcji 1978, o stopniu zużycia 70%, cena wywoławcza 187.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11.03.1986 r. o godz. 9 w Wojewódzkim Zarządzie Inwestycji Rolniczych w Tarnowie, ul. Ostrogskich 5.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 20.03.1986 r. o godz. 9.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie tut. Zarządu.

W/w samochód można oglądać w godzinach 10—13, we wtorki i piątki, przy ul. Ostrogskich 5 w Tarnowie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-996

KOMUNIKATY

Unieważnia się zagubioną pieczęć o treści: „Społem” Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Nowym Sączu Bar „Karcz” kat. III Piwniczna ul. Kazimierza W.

„Społem” PSS O/Brzesko unieważnia zagubioną pieczęć o treści: „Społem” PSS Tarnów Oddział Brzesko Kiosk nr 9.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Regetowie unieważnia pieczęć o treści: Prezes Zarządu Kazimierz Madzia.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU

I TRANSPORTU WODNO-MELIORACYJNEGO

Zarząd w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 13

ZATRUDNI

do niżej wyszczególnionych Oddziałów

Kraków, ul. Zawila 3

Bochnia, ul. Partyzantów 33

Nowy Sącz, ul. Wiśniewskiego 133

Nowy Targ, ul. Ludziska 34

Tarnów, ul. Sadowa 5

Wadowice-Zaskawie, ul. Waiłowa

OPERATORÓW

— koparek jednoznaczyniowych z uprawnieniami kl. II lub III

— koparek drenażowych z uprawnieniami kl. II, III

— spycharek z uprawnieniami kl. II lub III

Warunki pracy i płacy do omówienia w poszczególnych Oddziałach pod w.w. adresami. K-193

KOMUNIKAT SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

W NOWYM SĄCZU

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Sączu zawiadamia, że w okresie od 5 do 19 marca 1986 r. w Siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Sączu przy ul. Grodzkiej nr 30, wywieszone zostaną projekty list przydziału i zamian mieszkań z efektów 1986 roku.

K-1429

PUSS „MECHANIZATOR”

76-032 Mielno, ul. Parkowa 3

oferuje usługi wczasowe

w okresie od 17.03. do 15.05.1986 r.

DW jest zlokalizowany w odległości 80 m od brzegu plaży morskiej, posiada pełne zaplecze:

— pokoje 2-, 3-, 4-osobowe

— kawiarnię

— sale telewizyjne itp.

Cena jednego osobnika wynosi 1050 zł.

Organizujemy turnusy 7- i 14-dniowe.

Przyjmujemy zgłoszenia telegraficznie lub pisemnie od przedsiębiorstw i osób prywatnych.

Udzielamy informacji telefonicznie pod nr Mielno 217 lub 218, telefonskich pod nr 053-2575. K-580

INŻYNIERSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Krakowie, ul. Bajeczna 1

ZATRUDNI natychmiast

robotników wykwalifikowanych w zawodach:

▲ MURARZ-TYNKARZ

▲ ZBROJARZ-BETONIARZ

▲ BLACHARZ-DEKARZ

▲ FLIZIARZ

▲ KONSERWATOR URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH I ENERGETYCZNYCH W BAZIE TRANSPORTU

robotników niewykwalifikowanych

● robotnika magazynowego

● robotników budowlanych

pracowników umysłowych:

◆ specjalistów ds. plac — konieczna dobra znajomość zagadnienia i praktyka

◆ kierownika budowy — wymagana praktyka i uprawnienia budowlane

◆ starszego technika budowy-mistrza

KOPARKE

— jednoznaczyniową hydrauliczną, na podwoziu gąsienicowym, o pojemności łyżki powyżej 0,25 m³

KUPI

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

CERAMIKI BUDOWLANEJ

Kraków, ul. Bratysławska 5

Dział Inwestycji, tel. 33-12-07

K-309

PRZEDSIĘBIORSTWO

TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA

„TRANSBUD — KRAKÓW”

przyjmie do pracy zaraz:

◆ KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat. B, C, E prawa jazdy (zamieszkałych na terenie miasta Krakowa)

◆ MECHANIKÓW i elektromechaników napraw pojazdów samochodowych

◆ SPAWACZY — BLACHARZY

◆ TOKARZY — FREZERÓW

◆ ŚLUSARZA narzędziowego

◆ HYDRAULIKA

◆ ROBOTNIKÓW budowlanych

◆ MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych, ustawiających, odprawiających pociągi, manewrowych, robotników torowych

◆ DOZORCÓW

◆ PRACOWNIKÓW do księgowości

Przedsiębiorstwo prowadzi również przyjęcia uczniów do I klasy w specjalności mechanik napraw pojazdów samochodowych.

Praca na terenie dzielnicy Podgórze i Nowa Huta (Cio).

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Pracowniczy przedsiębiorstwa Kraków, ul. Na Dolach 4, tel. 55-55-88 wewn. 28. K-1049

Przedsiębiorstwo

Rewaloryzacji Zabytków

w Krakowie

— objęcie preferencjami wynikającymi z Ustawy
• Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków
Krakowa.

przyjmie do pracy

na terenie miasta, pracowników w następujących zawodach:

murarz-tylnikars ◆ cieśla ◆ blacharz-dekarz ◆ posadzkarz-fliziarz

